



Nr 6 (25)

30 listopada

1992

rok III

WIADOMOŚCI UJ

Sami tego chcieliście...

NIEPEŁNA LISTA WYBRAŃCÓW

Poniżej podajemy wstępne wyniki wyborów na pięciu wydziałach. Kto ostatecznie wejdzie w skład Rad Wydziałowych, pokaże czas. Docierają do nas informacje o tajemniczych przepychankach personalnych - najlepszym przykładem Wydział Historyczny, gdzie część zwycięzców dopiero teraz zorientowała się, że tak naprawdę wcale nie miała zamiaru kandydować. Nowa Uczelniana Rada Samorządu Studentów rodzi się w sporych bólach, nie doszło jeszcze do wyborów jej przewodniczącego. Na więcej konkretów przyjdzie więc poczekać czytelnikom do następnego tygodnia (mamy nadzieję).

WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

Głosowały 623 osoby (ponad 30% uprawnionych). Radę Wydziałową tworzą: Piotr Skrzyszowski - 201 głosów, Leszek Ligęza - 199 głosów, Michał Buchman - 196 głosów, Paweł Chmielnicki - 192 głosy, Agnieszka Mordarska - 134 głosy, Marek Rejdak (wszysty prawo) - 134 głosy, Tomasz Buława (nauki polityczne) - 118 głosy.

WYDZIAŁ FILOLOGICZNY

Oddano 771 głosów (w tym 26 nieważnych i 9 wstrzymujących się). Do WRSS wybrani zostali: Bogusław Wieczorek (fil. pol.) - 302 głosy, Grzegorz Brożek (fil. pol.) - 268 głosów, Przemysław Kliś (fil. pol.) - 263 głosy, Kamil Śmiałkowski (fil. pol.) - 262 głosy, Edyta Bieńk (fil. słow.) - 260 głosów, Katarzyna Stefa-

ńska (fil. pol.) - 252 głosy, Sławomir Pasternak (fil. wschodniosłow.) - 210 głosów.

WYDZIAŁ HISTORYCZNY

W składzie WRSS znaleźli się: Instytut Historii - Piotr Kowalski (127 głosów), Wojciech Jackowski (125 głosów), Andrzej Fuczek (124 głosy); Instytut Historii Sztuki - Andrzej Duras (91 głosów); Instytut Archeologii - Daria Ilnicka (76 głosów); Instytut Etnologii - Piotr Szlachta (32 głosy); Instytut Historii i Teorii Muzyki - Roman Leśniak (37 głosów). W wyborach wzięło udział 255 osób, co stanowi ok. 24 % uprawnionych. Dotychczasowy przewodniczący samorządu Ryszard Kowalski zdobył 115 głosów, a dawny lider Grzegorz Wątroba - 31.

WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI

Oddano 260 głosów. Do WRSS wchodzi: Witold Borowski (biologia) - 149 głosów, Piotr Solorz (geografia) - 132 głosy, Mariusz Biedrzycki (biologia) - 112 głosów, Jolanta Sikora (biologia) - 97 głosów, Beata Kietlińska (geologia) - 59 głosów.

WYDZIAŁ CHEMII

W wyborach udział wzięło 75 osób. Największą liczbę głosów otrzymali: Albert Wielgus - 50, Tomasz Motylewski - 46, Barbara Pac i Jerzy Szul - po 16. (A & P)

CYRK W COLLEGIUM NOVUM

Pierwsze spotkanie świeżo wybranych działaczy Uczelnianej Rady Samorządu Studentów okazało się kompromitacją idei samorządności. Ambitny plan spotkania (przewidujący między innymi dyskusję przed zjazdem Ogólnopolskiego Porozumienia Samorządów Studentckich) nie został w ogóle zrealizowany. Mieliśmy za to godzinny spór o zdarzenie, które miało miejsce na Wydziale Historycznym. Chodziło o to, czy po rezygnacji kilku osób (już po wybraniu) z działalności w Radzie

Wydziału na ich miejsce powinien wchodzić ktoś następny na liście (konkretnie — dotychczasowy przewodniczący URSS, który przepadł w wyborach), czy też miejsce takie powinno pozostać nie obsadzone. Gdyby ordynacja wypowiadała się na ten temat lub gdyby przybył ktoś z Uczelnianej Komisji Wyborczej, to problem można by szybko rozwiązać. A tak i niesmak pozostał, i sytuacja stała się jeszcze bardziej skomplikowana.

dokończenie na str. 4

„WUJ” ŻYJE!

W minionym tygodniu „WUJ” nie ukazał się i paru naszych fanów dostało z tego powodu malpiego rozumu. Zmęczony wyborczą gorączką trzon redakcji wyjechał ochłonić na Słowację i stąd przerwa w wydawaniu pisma. Czujemy się odświeżeni, nie zamierzając już w bieżącym roku sprawić czytelnikom więcej tego typu przykrych niespodzianek.

info info

CO NIESŁUSZNIE ZABRANO, ODDANE WAM BĘDZIE

Zaiskrzyło w kwesturze po ukazaniu się w poprzednim numerze „WUJ-a” artykułu pod tytułem „Nie dajmy się nabić w butelkę”. Przypomnijmy, iż autor tekstu wyrażał zniechęcenie faktem, że od wszystkich stypendiów naukowych potrąca się zaliczki na poczet podatku, który zapłacić będą musieli tylko niektórzy studenci. Cóż jednak począć ma kwestura, która do takich działań zmusza ustawa o podatku dochodowym? Aby nie utwierdzać czytelników w przekonaniu, że są okradani, zacytujmy punkt 3 artykułu 38 wspomnianej ustawy: „Jeżeli z obliczenia rocznego wynika nadpłata, zalicza się ją na poczet zaliczki należnej za styczeń, a jeżeli po pobraniu tej zaliczki pozostanie nadpłata, zwraca się ją podatnikowi gotówką”. Tłumacząc na nasze - komu odciągnięto na wyrost, ten po Nowym Roku otrzyma pieniądze z powrotem. Czy ich przyszłoroczna wartość równa będzie obecnej - to już osobna kwestia. (P)

PODATKOWA NIEMOC SAMORZĄDU

Głośnym echem odbija się na uczelni sprawa opodatkowania stypendiów naukowych. Do pokroju samorządu przychodzą tabuny skołowanych ludzi z pretensjami, pytaniami, uwagami i pomysłami. Samorząd tymczasem uwiódł swą niemoc. Próżno wypatrywać kogokolwiek, kto chciałby zająć się tą sprawą. Jedyńa rzeczą, którą zrobił były przewodniczący samorządu Ryszard Kowalski, było wysłanie listu do Izby Skarbowej i zadowolenie się jej mętными odpowiedziami. Jeśli nas siły nie zawiodą, w jednym z najbliższych numerów „WUJ-a” postaramy się naświetlić większość zagmatwanych kwestii, związanych ze sprawami podatkowymi. (A)

Jeżeli jesteś uczciwy, oferuję Ci możliwość zarobienia 100 mln miesięcznie! Wymagany niewielki wkład, dyskrecja i bezwzględna uczciwość. Kontakt w redakcji, hasło „praca”.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Blok "Życzliwość i Pomoc" składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy oddali na nas głosy w wyborach do Wydziałowej Rady Samorządu Studentów. Równocześnie gratulujemy wszystkim wybranym kandydatom ciesząc się, że zgodnie z naszymi postulatami są to ludzie nowi, uczciwi i kompetentni. Życzymy im, by działalność nowego samorządu jak najlepiej służyła całej społeczności studenckiej.

GRA O STOLKI

Już dwa pierwsze zebrania świeżo wybranej WRSS Prawa i Administracji zaświadczyły o bezmiarze uczciwości i odpowiedzialności jej nowych członków. 23 listopada, w atmosferze konspiracyj (czego dowodem usunięcie z sali obrad wszystkich świadków, w tym dwójki redaktorów "WUJ-a") wyłoniono trójkę przedstawicieli wydziału w Uczelnianej Radzie Samorządu Studenckiego. Zostali nimi Agnieszka Mordarska i Tomasz Buława (blok "Życzliwość i pomoc") oraz Paweł Chmielnicki ("O zdrowy rozsądek"). Nazajutrz doszło do "zamachu stanu": niezadowoleni z wcześniejszych rozstrzygnięć członkowie bloku "O zdrowy rozsądek" unieważnili głosowanie, zastępując Buławę i Mordarską własnymi ludźmi - Leszkiem Ligęzą i Michałem Buchmanem. Komisję Rewizyjną Samorządu czeka zapewne sporo roboty. (P)

KOMERCJALIZACJA TECHNOLOGII

Silną gospodarkę rynkową oprzeć można na mocnym zapleczu intelektualnym naszego kraju. Brak współpracy między przemysłem (nie mówiąc już o biznesie) a uczelniami ma zgubny wpływ na kondycję gospodarczą Polski. Do takiego wniosku doszli amerykańscy specjaliści na sesji naukowej pt. "Komercjalizacja technologii". Goście odwiedzili Gdańsk, Warszawę i Kraków. Na spotkaniu z polskimi naukowcami w Coll. Novum dyskutowali o sposobach wyjścia z błędnego koła i możliwościach pomocy Polsce. (a)

KONAJĄCE "JASZCZURY"

Klub studencki "Pod Jaszczurami" znajduje się na skraju bankructwa. Jego dyrektor zwrócił się do radnych z Komisji Kultury z prośbą o wsparcie. Chodzi o, bagatelka, 500 milionów złotych na pokrycie długów klubu. Jako alternatywę dyrektor zaproponował zwolnienie klubu z czynszu. Radni nie ustosunkowali się jeszcze do petycji, ale zwrócili uwagę na niewykorzystywanie przez klub wszystkich możliwości zarabiania. Wskazano także na gorszy niż przed laty program artystyczny "Jaszczurów". (a)

"Starzy samorządowcy"

DLACZEGO NAS NIE LUBIĄ?

Z samorządem byłem związana przez kilka lat. W tym roku skończyłam studia, więc na niektóre sprawy mogę spojrzeć z pewnej perspektywy. Nie chciałabym, aby mój tekst zabrzmiał mentorsko, czy został odebrany jako próba tłumaczenia starej, samorządowej gwardii. Przypomnę Wam jednak drogie koleżanki i koledzy (zwłaszcza z młodszych lat studiów) parę faktów z funkcjonowania samorządu, o których zapewne niewiele wiecie, a które być może skłonią Was do refleksji i odejścia od jednoznacznie negatywnych ocen.

Kandydowałam do samorządu w 1989 roku (notabene z bloku NZS-u). Sytuacja w kraju i na wyższych uczelniach nie wyglądała tak jak obecnie. Na Uniwersytecie Jagiellońskim istniał wówczas silny NZS, a samorząd funkcjonował zaledwie na paru wydziałach (na prawie, co dla mnie ma istotne znaczenie, był od paru lat).

Samorząd wraz z NZS-em dzielił pokój 33 A w Coll. Novum - kłitkę, w której z trudem mieściło się parę osób. Nie było wówczas mowy o komputerze czy innych tego typu udogodnieniach. Strona techniczna nie miała jednak tak wielkiego znaczenia, najistotniejsze było to, że samorząd nie miał prawie żadnych kompetencji. Nie było jeszcze ustawy o szkolnictwie wyższym, a co za tym idzie aktów wykonawczych do niej, w tym np. rozporządzenia Rady Ministrów dotyczącego przyznawania pomocy materialnej dla studentów. To był wtedy nasz cel - doprowadzić do sytuacji, w której studenci będą mieli ustawowo zagwarantowane prawa, między innymi prawo do swojej reprezentacji, czyli tworzenia samorządu.

W dużym stopniu to osiągnęliśmy. Wprawdzie ustawa nie zadowoliła nas w pełni, jednak pozwoliła stworzyć samorząd z wieloma uprawnieniami, niestety bez najważniejszego - osobowości prawnej (za to możemy "podziękować" kolegom z ówczesnego NZS).

Sytuacja po wejściu w życie ustawy zmieniła się radykalnie. Uzyskaliśmy prawo do reprezentowania studentów w Senacie (zamiast jednego studenta, który zwyczajowo tam zasiadał, każdy wydział zyskał swojego przedstawiciela), a także Radach Wydziału czy Instytutu. Zyskaliśmy możliwość uczestniczenia w wyborach do władz UJ. Mieliliśmy swojego przedstawiciela w Ogólnopolskim Porozumieniu Samorządów Studenckich, Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Stworzyliśmy podstawy funkcjonowania samorządu na UJ - powstał jego statut oraz regulamin przyznawania pomocy materialnej dla studentów, który dał nam możliwość stworzenia komisji studenckich przyznających stypendia i akademiki, a tym samym odebrania tych uprawnień administracji UJ. Wreszcie powstało pismo samorządu: "Wiadomości UJ" (czyli "WUJ").

Nie było to mało, pochłaniało masę czasu i energii. Może w swoich działaniach popełnialiśmy błędy, często do kompromisów zmuszała nas sytuacja i nie byliśmy w stanie prezforsować pewnych kwestii.

Muszę przyznać, że zarzuty moich młodszych kolegów z prawa dotknęły mnie osobiście. Samorząd na naszym wydziale należał bowiem do najsprawniej działających samorządów wydziałowych. Prawo jako pierwsze corocznie ustalało dyzury i obsadzało poszczególne komisje, a także wyznaczało osoby, odpowiedzialne za poszczególne sfery naszej działalności. Muszę przyznać, że moi koledzy i ja staraliśmy się wywiązywać z przyjętych na siebie zobowiązań, o czym świadczy chociażby niewielka liczba interwencji studentów w porównaniu z innymi wydziałami. Nie będę szczegółowo wliczać wszystkich rzeczy, których dokonaliśmy - mam nadzieję, że ci, którzy wygrają wybory, zrobią znacznie więcej. Cieszy mnie fakt, że zainteresowanie samorządem w porównaniu z poprzednimi latami znacznie wzrosło, zwłaszcza na prawie, bo obawiałam się, że samorząd przestanie istnieć...

Na zakończenie jeszcze jedna refleksja - w kampanii wyborczej często zarzucano nam, że jesteśmy "zawodowymi samorządowcami" i popadliśmy w rutynę. Myślę, że jest to zarzut całkowicie bezpodstawny. Nowy samorząd wkrótce przekona się, jak ważne jest doświadczenie i znajomość praw rządzących Uniwersytetem - zarówno tych stanowionych, jak i zwyczajowych. Niezwykle istotne jest to, aby zdawał sobie sprawę, że często o wiele więcej można osiągnąć wiedząc, iż w kontaktach z władzami czy administracją uczelni forma jest równie ważną jak treść, a niestety czasem nawet ważniejsza...

Artykuł ten piszę w przededniu wyborów, dlatego chciałabym tym koleżankom i kolegom, którzy je wygrają i stworzą nowy samorząd życzyć, aby nie dzieliły go spory, podejrzenia i rozgrywki personalne, które tak osłabiły nas w minionej kadencji. Życzę Wam również, abyście godnie i skutecznie reprezentowali swoich wyborców oraz z jeszcze większym zaangażowaniem niż my - "starzy samorządowcy" zajmowali się rozwiązywaniem ich problemów.

Agnieszka Massalska

MÓJ OSTATNI BAL

"Witam serdecznie wszystkich, również tych którzy byli u mnie w zeszłym tygodniu, pochowali całą rodzinę i mają polamane nogi. Nie myślcie państwo teraz o wydziale, spokojnie pijcie wódeczkę, zajmijcie się sobą, a jak później dojdziecie do siebie - to ja w poniedziałek mam dyżur" - powiedział między innymi nasz dziekan prof. Jacek Majchrowski, otwierając coroczny bal prawnika. Zaszczycił nas także swoją obecnością prodziekan ds. studenckich prof. Andrzej Mania.

Dobrze się stało, iż za organizację balu znowu wzięło się w tym roku Towarzystwo Biblioteki Słuchaczy Prawa, ale roczna przerwa (w 1991 roku bal organizowany był przez osoby prywatne) zbiła TBSP z pantałyku. Kiedyś przygrywali do tańca grajkowie (przynajmniej do północy), a tym razem muzyka sączyła się wyłącznie z magnetofonu. Na dodatek dobierana była bardzo niewprawnie.

Cieszyć może fakt oddania po raz pierwszy w ręce uczestników noży. Wielką to była odwaga. Ku zaskoczeniu wszystkich znakomicie ułatwiały one spożywanie niektórych potraw. Nowum stanowiło również udostępnienie barku, serwującego nie tylko pepsi-colę. Dawniej kto rano zebrał z podłogi butelki po spijanej pokątnie wódecie, mógł sobie kupić samochód i jeszcze mu zostało na wakacje.

Na bal przybyło paru weteranów (z szóstego roku prawa) i absolwentów. Nie należy się temu dziwić, bo bale to zbliżają studentów całego wydziału i wracają we wspomnieniach i opowieściach przez następne lata.

Drobne zamieszanie spowodowały próby wejścia na bal osobników z podrobionymi biletami. Obsługa wyłapała ich jednak natychmiast i był to bodaj jedyny nieprzyjemny akcent imprezy.

Kinga Sitarska (V rok)

Wydawnictwa niezależne w Bibliotece Jagiellońskiej

POMÓŻ UZUPEŁNIĆ ZBIORY

Od kwietnia 1992 roku realizowany jest w Bibliotece Jagiellońskiej projekt badawczy (tzw. grant) pt. "Dokumenty niezależnego ruchu wydawniczego z lat 1976-1990 w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej". Celem projektu jest szybkie opracowanie i skompletowanie jednego z największych zbiorów tego typu wydawnictw, przechowywanego w zbiorach BJ.

Gromadzony skrzętnie (dzięki przychylności ówczesnej Dyrekcji BJ i ofiarności pracowników) przez cały okres działalności (legalnej i nielegalnej) NSZZ "Solidarność" zbiór został w latach 1987-1989 znacznie wzbogacony o materiały, przekazane z... krakowskiego WUSW. Ogłoszone w latach 1989-1990 apele prasowe spowodowały, że ponad 200 osób przekazało do zbiorów BJ swoje prywatne kolekcje.

Olbrymim uzupełnieniem okazało się Archiwum Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Małopolska z lat 1980-1981, przekazane do zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej przez krakowską "Solidarność". BJ posiada również inne archiwa, w tym również prywatne (szczególnie cenne zbiory p. Waldemara Czyży, niegdyś archiwisty Regionu, w stanie wojennym twórcy Archiwum Wojennego). Jednym z ostatnich cenniejszych wpływów okazały się zbiory Biblioteki NZS UJ. W czasie przekazywania tej Biblioteki jako depozytu do zbiorów Instytutu Historii UJ, do Jagiellonki trafiły wszystkie brakujące w BJ tytuły (130 tytułów druków zwartych, uzupełnienia do 140 tytułów ciągłych, kilkaset druków ulotnych).

W sumie zbiorów wydawnictw niezależnych

znajdujących się obecnie w "Jagiellonce" oszacować można na kilka tysięcy druków zwartych, ok. 4000 tytułów druków ciągłych i kilkadziesiąt tysięcy druków ulotnych. W zbiorze znajdują się również kolekcje kalendarzy, niezależnych znaczków pocztowych, transparentów, odznak i plaketek, kaset magnetofonowych itp.

Wspomniane cyfry obejmują głównie obieg "polityczny" - najczęściej określany mianem "drugiego obiegu" oraz obieg z dziedziny kontrkultury młodzieżowej, zwany nieraz w literaturze "trzecim obiegiem". W kręgu zainteresowań uczestników projektu są również inne obiegi wydawnicze, funkcjonujące w PRL poza zasięgiem cenzury (religijne, uczniowskie, science-fiction, turystyczne czy wewnątrzorganizacyjne, legalizujące się często nadrukiem "do użytku wewnętrznego" bądź "wewnątrzorganizacyjnego"). Wydawnictwa te sporadycznie docierały do Biblioteki Jagiellońskiej, większość z nich nie jest jednak nigdzie zarejestrowana.

Apel o dostarczanie do BJ wszystkich tego typu wydawnictw jest nadal aktualny. Ważne są także wszelkie informacje, pomocne przy opracowywaniu tych druków. Wszystkie osoby, mogące przekazać niepotrzebne często wydawnictwa do zbiorów BJ będą mile widziane w "Jagiellonce", w pokoju nr 15 na parterze, codziennie w godzinach 8-14. Apelujemy zwłaszcza o wydawnictwa "trzeciego obiegu", w tym również o przekazywanie bieżących tytułów.

Adam Roliński

info info

GIELDA W "ROTUNDZIE"

14 listopada ruszyła w ACK "Rotunda" największa w Krakowie giełda sprzętu sportowego. Aż do końca stycznia w każdą sobotę i niedzielę w godzinach między 9 a 14 będzie można okazynie kupić lub dobrze sprzedać sprzęt narciarski. Na miejscu korzystać można z usług rzeczoznawcy z Akademickiego Związku Sportowego. Czynny jest także barek i kawiarnia. Zapraszamy, zwłaszcza, że dochód z imprezy zasila kasę jednego z najlepszych w kraju klubów studenckich. (a)

III AKADEMICKIE FORUM KULTURY

Między 3 a 6 grudnia odbędzie się w ACK "Rotunda" trzecia edycja Akademickiego Forum Kultury. AFK jest prezentacją najlepszych w sezonie osiągnięć kultury studenckiej. W tym roku wystąpią laureaci większości festiwali młodzieżowych. Zobaczmy między innymi zwycięzców Festiwalu Piosenki Studenckiej, Shanties '92, YAPA '92, Festiwalu Łykend '92, Festiwalu PaKA i wielu, wielu innych. Forum poprowadzi oczywiście sam Piotr Bałtroczyk. (a)

Niezależne Zrzeszenie Studentów zaprasza na spotkanie z Janem Pamulą - przewodniczącym klubu parlamentarnego "Polski Program Gospodarczy". Odbędzie się ono w czwartek 3 grudnia o godz. 20 w kawiarni na ósmym piętrze DS "Piast".

NOWA TWARZ FEDERACJI

Federacja Młodzieży Walczącej - do niedawna jeden z najbliższych sojuszników WiP-u jest przeciwna ulaskawieniu Romana Gałuszki, skazanego za odmowę służby wojskowej. "Działania wymierzone w siły zbrojne i osłabiające ich liczebność są elementem destrukcyjnym i anarchizującym" - czytamy w oświadczeniu Rady Krajowej Federacji. Tak oto, na przykładzie FMW, pryska mit o buntowniczym charakterze młodzieży. (a)

A JEDNAK NIE PRZYJADĄ

MAMY NA PRZYSIĘGĘ...

Pomimo wcześniejszych zapowiedzi, w tym roku ponownie nie odbędzie się pobór absolwentów wyższych uczelni do wojska. Decyzję tę podjął gen. Tadeusz Wilecki - szef sztabu generalnego MON. Jako przyczynę podano brak odpowiednich funduszy. Do wojska powołani zostaną tylko ochotnicy (w zeszłym roku było ich około 400 na 8 tysięcy zdolnych do służby wojskowej absolwentów). Okazało się też, iż sześciomiesięczne szkolenie absolwentów w podchorążówkach jest nieopłacalne. Bardziej "kalkuje się" nauczyć tych samych czynności żołnierza zasadniczej służby wojskowej, którego służba trwa 18 miesięcy. (a)

NIE POZNAMY ZABÓJCÓW PYJASA

20 października br. prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie zamordowania w 1977 roku Stanisława Pyjasa - studenta UJ i działacza podziemnej opozycji. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odmówiło podania nazwisk agentów SB, działających wówczas w środowisku studentów UJ. Informacja taka mogłaby mieć kluczowy charakter dla całej sprawy. Interwencję w tej sprawie (interpelację lub zapytanie poselskie do ministra) zapowiedział poseł Artur Then (KPN) - student UJ.

Wygląda na to, że sprawdzila się smutna przepowiednia, iż jedynym skazanym w sprawie Pyjasa okaże się dyrektor Radia "Kraków" - Bronisław Wildstein. W latach siedemdziesiątych był przyjacielem Stanisława Pyjasa. Podczas rewizji procesu zarzucił ówczesnemu dyrektorowi Zakładu Medycyny Sądowej, profesorowi Zdzisławowi Markowi, współwinę w zabójstwie studenta. Ten odpowiedział Wildsteinowi wygraną sprawą o zniesławienie. (a)

ANDRZEJKOWA BOMBKA

Okolo dwóch godzin trwały poszukiwania bomby, podłożonej rzekomo w Wyższej Szkole Pedagogicznej. 19 listopada br. o godzinie 12.00 sekretarki WSP zostały poinformowane telefonicznie o podłożeniu bomby w budynku uczelni. Podczas ewakuacji pracowników i studentów nikt nie doznał obrażeń. Poszukiwania bomby okazały się bezskuteczne. Ostatnio podobne przypadki zdarzały się na WSP kilkakrotnie. Prawdopodobnie tym razem policji uda się ująć żartownisia, któremu grozi kara w wysokości kilkunastu milionów złotych. (z)

CYRK W COLLEGIUM NOVUM

dokończenie ze str. 1

Na dodatek ujawniła się sprawa dość dziwnych działań części członków Wydziału Rady Prawa i Administracji, co zaowocowało protestem, skierowanym do Uczelnianej Komisji Rewizyjnej (patrz informacja "Gra o stołki"). W tej sytuacji prowadzącemu zebranie nie pozostało nic innego, jak podziękować wszystkim za przybycie i umówić się na następny termin. Może nadchodzące mrozy ostudzą umysły co poniektórych samorządowców i zamiast dalszego okopywania się na swoich pozycjach dojdzie do próby porozumienia się. Chyba już najwyższy czas zająć się sprawami istotnymi dla studentów, a nie walczyć o władzę. Maciej Wicherek

Przypominamy że Redakcja „WUJ-a”

poszukuje

Najstarszego Studenta UJ
(w skrócie: NSUJ)

oraz

Najdłużej Studiującego Studenta UJ
(NSSUJ)

W każdej z tych kategorii jako główna nagroda przewidziany jest transporter piwa oraz pamiątkowy dyplom

Szczegóły w poprzednich numerach WUJ-a oraz w naszej redakcji

CENNIK OGŁOSZEŃ

W „WUJ-u”:

podstawowy moduł — 5.5 x 6 cm
150.000 tys. złotych
duży moduł - 12x15 cm
800.000 tys. złotych
inne formaty - 1 cm
2 - 5 tys. złotych

UWAGA!

UDZIELAMY WYSOKICH RABATÓW
ZA SERIE OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenie jednorazowe: 100%

Dwa ogłoszenia: 95%

Trzy ogłoszenia: 90%

Cztery lub pięć ogłoszeń:
80% ceny podstawowej

ACK „ROTUNDA”, ul. Oleandry 1 proponuje:

1.XII. wtorek

☆ Godz. 20.00 — Klub Folkowy
— „Zwierciadło”
(muzyka ukraińska)

2.XII. środa

☆ Godz. 20.00 — Kawiarnia
Muzyczno-Literacka

3.XII—6.XII III Akademickie Forum Kultury

3.XII czwartek

☆ Godz. 20.00 — Koncert Inauguracyjny:
Mirosław Czyżykiewicz
„Świat widzialny”
wg Josifa Brodskiego

5.XII sobota

☆ Godz. 17.30 — Prezentacje teatralne
(część II)
Teatr Snów
— „Sanatorium”

4.XII piątek

☆ Godz. 15.30 — Prezentacje filmowe
(część I)
Łódzka Szkoła Filmowa

☆ Godz. 17.00 — Prezentacje teatralne
(część I) Teatr Kilku Osób
„Szwagier Europy”
wg Mirona Białoszewskiego

☆ Godz. 19.30 — Prezentacje jazzowe
wystąpią leureaci
Jazz Juniors '92,
Międzynarodowych
Spotkań Wokalistów
Jazzowych,
Festiwalu Jazz nad Odrą
i Spotkań Big Bandów
w Zielonej Górze

☆ Godz. 18.00 — Prezentacje piosenki
studenckiej,
prowadzenie
— Piotr Białtroczyk

☆ Godz. 21.30 — Prezentacje filmowe
(część II)
— filmy animowane

6. XII niedziela

☆ Godz. 21.30 — Prezentacje kabaretowe
(wystąpią laureaci
przeglądu PaKA '92
i Spotkań Kabaretowych
w Lidzbarku Warmińskim)

☆ Godz. 10.00 — Konferencja prasowa
AFK

Cytat numeru:

„Pan jest rasistą! Pan mi Rosjanina do pokoju dokwaterował!”

(Czarnoskóry student do kierownika jednego z uniwersyteckich akademików)



Tygodnik studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Redaguje zespół: Piotr Derlatka, Andrzej Garapich, Robert Glac, Katarzyna Kizer, Piotr Korbiel.
Adres redakcji: DS „Zaczek”, Al. 3 maja 5, p. 1/06, tel. 33-54-74, 33-54-77 w. 219
Nakład: 2000 egz. rozdawanych bezpłatnie
Skład: Wydawnictwo „Sienna 5”, druk: „Horus”, ul. Piłsudskiego 22
Numer zamknięto 28 XI 1992 r.